

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 25

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

Dziś Premjera!

2819-1

„FATUM”

Dramat w 5 aktach.

OSOBY: Dyrektor Hegard  
Irena, jego córka  
Dr. Karol Jessen, jej narzeczony  
Ewin Worrington.

HILDA WOLTER.

W roli głównej premjowa  
wana piękność — —

Początek o godz. 5 po poł., ost. seansu o g. 9.15 wiecz.

Początek o godz. 5 po poł., ost. seansu o g. 9.15 wiecz.

XXV.

Oczegodnemu naszemu szefowi

Panu Oskarowi Kon

generalnemu dyrektorowi Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej

z okazji 25-lecia działalności Jego w powyższej instytucji, składają wyrażenia  
długiej i owocnej dalszej pracy na tem polu, dla dobra przemysłu naszego  
i rzesz pracujących

Personel składu.

574-1

XXV.

Prezesowi Tow. Akc. Widzewskiej Manuf. Bawełn., daw. Heinzel i Kunitzer

Panu OSKAROWI KON

z okazji jubileuszu 25-lecia działalności Jego w powyższym przedsiębiorstwie  
dalszej owocnej pracy życzy

F-ma Kaluszyner i Lewkowicz.

836-1

XXV.

Memu byłemu Szefowi

Panu OSKAROWI KON

generalnemu dyrektorowi Tow. Akc. Widzewskiej  
Manufaktury Bawełnianej, w dniu jubileuszu najserdeczniejsze życzenia składa

Bolesław Lewkowicz.

837-1

Tylko na kilka dni!

Właścicielka magazynu gorsetów — „Maison Caprice”

z Warszawy przyjechała do Łodzi zdutym wyborem gorsetów, pasków  
i staników ostatnich modeli paryskich  
Piotrkowska 117, m. 2, u pani Maszkowskiej.

814-1

## Sprawy kramikarzy.

Dawno już nie było w Warszawie przesilenia rządowego. Są w Polsce stronnictwa, którym czas się bardzo długi; pragnęłyby one jakiegoś silniejszego wrażenia, wstrząsu, huku, przynajmniej takiego, jaki wydaje padający gabinet... Od dwu tygodni zaczyna się coś nowego poruszać: Michalski, Narutowicz, Sobolewski, Downarowicz — oto poszczególne

strzaże rządu p. Ponikowskiego, na które endecja to z tej, to z owej strony rozpoczyna atak, by podkopać premjera i gabinet.

Jeśli zarzucamy w tej chwili coś endecji, to jednocześnie musimy zaznaczyć, że nie mamy bynajmniej zamiaru bronić polityki obecnego rządu.

W momencie, w którym objął on władzę, sądząc po składzie gabinetu, oświadczyliśmy odrazu, że jest on nam całkiem obojętny, jako bezbarwny i bezpłciowy surogat prawdziwego rządu.

Poszczególne resorty: skarb, polityka wewnętrzna, polityka zewnętrzna, przemysł i handel, praca — szwankują niemiłosiernie. Co innego jednak krytyka polityki rządowej, która musi wpływać z pewnego zasadniczego sposobu myślenia oraz wynikającego stąd poglądu na fakty realne, skoro wiadomo, że przy obecnych warunkach mowy niema o tem, by można było ukształtować nowy rząd, lepszy od obecnego.

Endecja wraz ze wszystkimi swymi prawowiernymi córami świetnie, nie gorzej od nas, to rozumie. Wie, że żadną miarą nie może ująć teraz całego steru Rzeczypospolitej w swe łapy.

Ale jednocześnie uświadamia sobie, że zbliżają się wybory, że na ich wynik w dużym stopniu oddziała okoliczność, kto będzie miał wpływ na administrację.

Endecja chciałaby na czas wyborów „okupować” przynajmniej kilka portfebli ministerjalnych, a w pierwszym rzędzie — sprawy wewnętrzne.

Stąd ataki na ministra Downarowicza.

Przecież pan Downarowicz jest wymarzonym pionkiem endecji: któż jest zawziętym przeciwnikiem konstytucji i swobód obywatelskich?

Kto domaga się rządów ustaw wyjątkowych?

Kto z największą dokładnością i zanulowaniem kopiuje tak dobrze nam zwane wzory Stolypina?

Ależ pan Downarowicz, po trzykroć pan Downarowicz!

Ma tylko jedną „wadę”, która anuluje wszystkie jego „zalety” w oczach uczniów ministra Dmowskiego: jest belwederczykiem. Na belwederczykowstwie i enkaencji wyjechał wysoko, wysoko, aż na fotel ministerjalny. Dziś endecja nie zechciałaby go adoptować z tak wielkim balastem tradycji. Ma dość swych własnych kandydatów na ministrów. Ponieważ p. Downarowicz doskonale

uświadamia sobie ten stan rzeczy, a nie jest tak sprytny, jak inni, by doszedłszy do godności i władzy zawinąć do cichego i przytulnego portu endeckiego, więc obrał inną broń: tworzy nową partię. Pożal się Boże, co to za partia! Demokraci, mieszczenie, „patrioci”, konstytucjonalisci, państwowcy — zbiegowisko idei, programów i ludzi, którzy nie wiedzą, czego chcą dla społeczeństwa. No, poprostu posad, mandatów, zaszczytów i koncesji... A że cele właśnie pokrywają się z celami endecji, tedy najostrejszy konflikt leży, jak na dłoni. Endecja nie może żadną miarą ścierpieć konkurencji, i to właśnie w okresie przedwyborczym.

Oto źródło obecnych napaści na rząd. Dla tych, którzy wiedzą, że „wart Pac pałaca” walka ta musi być zupełnie obojętna, z tem zastrzeżeniem, że niema po co wywoływać przesilenia, skoro z góry wiadomo, że po p. Ponikowskim et consortes może przyjść taki sam, albo jeszcze gorszy...

Czesław Oitaszewski.

## U posła finlandzkiego.

(Rozmowa z p. Ehrströmem).

Po raz drugi już witamy w Warszawie p. Eryka Ehrströma. Przed dwoma laty przybył do naszej stolicy w misji specjalnej, niedawno zaś powrócił do nas, już jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandji przy rządzie polskim.

Wkrótce po wręczeniu listów uwierzytelniających Naczelnikowi państwa, p. Ehrström przyjął mnie i udzielił niezmiernie interesującego wywiadu.

Zapytany o pierwsze wrażenia, odniesione podczas pobytu w Polsce, p. Ehrström odparł:

— Aż do czasu, gdy wręczyłem listy uwierzytelniające Naczelnikowi państwa, byłem w Warszawie, jakby incognito i choć odwiedziłem w tym czasie kilkakrotnie p. ministra Skirmunta, wszelako praca moja była sprowadzona do jaknajścisłego minimum spraw, niecierpiących zwłoki.

Prawidła protokołu dyplomatycznego zakazują postawi, nieakredytowanemu jeszcze, wszelkich rozmów urzędowych, nie zdołałem więc jeszcze zbliżyć się do kogośkolwiek.

Ale wiem już zgóry: wrażenia, które odniosę, niewątpliwie potwierdzą wrażenia mego pierwszego pobytu w Polsce, a opuszczając

tem wówczas Warszawę z uczuciem podziwu dla patriotycznego zapału, z którym pracujecie dla odrodzonej Polski.

Przyjeżdżając do Warszawy powtórnie, zdążyłem dostrzec, jak wielkie postępy zrobiło kolejniwo polskie oraz jak ustalił się jeszcze bardziej ład i porządek.

Zaś od przemysłowców i finansistów finlandzkich, którzy bawili tu niedawno, wiadomo mi, że i przemysł polski rozwija się bardzo pomyślnie.

Przyczyni się to w znacznej mierze do ożywienia polsko-finlandzkich stosunków ekonomicznych. Chętnie bardzo nabywali byśmy w Polsce naftę, cukier, mąkę kartoflaną, sól, węgiel, sodę oraz wszelakie tkaniny, gdy tylko produkcja ich wzrosnie do tego stopnia, że wywóz ich będzie możliwy. Sami zaś zaofiarować możemy Polsce papier, celulozę i masę papierową.

Z jaknajwiększym zadowoleniem powitałem utworzenie się polsko-finlandzkiego domu handlowego „Helvar”, założonego przez ludzi, wzbudzących zaufanie i posiadających pierwszorzędną kwalifikację.

Aby uniknąć trudności walutowych, panowie ci poczynili starania wobec finlandzkiego banku

państwa, by kursy marek polskich były oficjalnie notowane. Ułatwiło by to im znacznie orientowanie się i kalkulację.

Stosunki gospodarcze jeszcze bardziej ułatwilyby

### traktat handlowy finlandzko-polski.

Choć rokowań w tej mierze jeszcze nie rozpoczęto, jednak kwestja ta jest roztrząsana już oddawna i prawdopodobnie idea traktatu zostanie urzeczywistniona.

Proszony o informacje w sprawie Karelji i stosunków finlandzko-sowieckich, p. Ehrström rzekł:

— Kwestje te należy zupełnie rozdzielić i traktować je osobno.

Otóż, co się tyczy Karelji, to najszybszych informacji nie posiadamy, gdyż wskutek mrozów i strejku w Niemczech kurjer nasz spóźnił się znacznie. Droga przez Bałtyk, trwająca zazwyczaj niecałe 20 godzin, tym razem zajęła wyjątkowo aż 5 dni.

Naogół zaś sprawa przedstawia się, jak następuje: Powstanie w Karelji zakończyło się zajęciem przez wojska czerwone całej Karelji wschodniej, na skutek czego mnóstwo ludności miejscowej schroniło się do Finlandji, która zaopekowała się wychodźcami.

W czasie tych wypadków

### stosunki finlandzko-sowieckie

były bardzo napięte, wskutek fałszywych oskarżeń nas przez rząd sowiecki o popieranie powstania w Karelji.

Rząd finlandzki, jak obecnie, tak i nigdy przedtem, nie dawał żadnych powodów do zarzutów, przeciwnie, rząd sowiecki gromadził liczne oddziały czerwonej armji na granicy finlandzkiej od zatoki fińskiej do Ładogi. Rozpoczęła się wymiana noś, zredagowanych w formie bardzo kategorycznej ze strony rosyjskiej, do zerwania stosunków dyplomatycznych jednak nie doszło, jak mylnie donosiły gazety. Poseł finlandzki w Moskwie p. Gyllenbög (były poseł w Warszawie) porzucił karierę dyplomatyczną ze względów czysto osobistych. Jego następcą został p. Hakzell, były gubernator okręgu wybojskiego.

Ale już i przed powstaniem, rząd sowiecki prowokował nieporozumienia, nie wypełniając obietnic, danych przezeń w Dorpacie w sprawie autonomji Karelji (co stało się głównym powodem powstania) oraz powstrzymując repatriację finlandczyków, pozostałych w Rosji, zmuszając nawet wreszcie finlandzką misję repatriacyjną do opuszczenia Petersburga.

— Czy znaczne są wpływy komunistów wewnątrz Finlandji?

— Jak wszędzie — odparł poseł — tak i w Finlandji mamy komunistów, lecz od czasu, gdy wojna z białymi wojskami w 1918 roku zgębniała ich i pokonała ostatecznie, nie zdołali oni ani razu zakłócić spokoju. Kilka demonstracji ubiegłej jesieni wypadło bardzo słabo i przeszło bez wrażeń. W napadach na ludność pograniczną, które miały miejsce przed kilku tygodniami, brali udział również i finlandscy „czerwoni”, korzystając z nadarżającej się okazji grabieży.

Drobna garstka komunistów w sejmie nie jest w stanie wywrzeć jakiegokolwiek wpływu, pomimo, iż przemawia bardzo krzykliwie (zwłaszcza pewna postaćka komunistyczna).

— Jak przedstawia się obecnie sprawa ewentualnego związku czy współdziałania państw bałtyckich?

— Wszyscy, którzy zajmowali się temi zagadnieniami — brzmiała odpowiedź p. Ehrströma — uznali, że między interesami polityczno-ekonomicznymi państw bałtyckich istnieje duża łączność, niestety, jednak planowej współpracy przeszkadza wciąż jeszcze

### trwający konflikt polsko-litewski.

— Czy w każdym razie nie byłoby wskazane osiągnięcie pewnego współdziałania chociażby co do spraw konferencji genueńskiej?

— Będzie o tem mowa na zjeździe ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, który w przyszłym miesiącu odbędzie się w Warszawie.

Na zakończenie należy podkreślić z radością, że p. Ehrström, ja-

ko wybitny dyplomata i człowiek o wielkiej kulturze politycznej doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak doniosłe znaczenie prasa może mieć, popierając zbliżenie dwóch zaprzyjaźnionych narodów. Prosi więc prasę polską, o dopomaganie mu w tej sprawie.

Polska, zdaniem posła, bardzo wiele by zyskała wogóle, gdyby świat więcej o niej wiedział. Cały jej gigantyczny wysiłek przy od-

budowie swej państwowości jest zupełnie niemal nieznaną zagranicą.

— Jakże znacznie — mówi poseł — zwrócił by międzynarodowy „prestige” Polski, gdyby znane było światu, naprzykład, szybkie zespolenie trzech rozdartych przez stulecie dzielnic Polski, przesiąkniętych bądź co bądź w czasie niewoli zupełnie rozmaita kulturą!

Henryk Liński.

## Obrady sejmowe.

### Wrażenia ogólne.

— x —

Całe dzisiejsze posiedzenie sejmowe zajęła dyskusja generalna nad projektem pragmatyki oficerskiej, rozpoczętej na jednym z poprzednich posiedzeń.

Ogólną sensację wywołało zjawienie się na trybunie p. Witosa. Spodziewano się wielkiej sensacji, nastąpiło pod tym względem zupełnie rozczarowanie i gdyby nie to, że wierny zastęp ludowców potakiwał od czasu do czasu swemu prezesowi okrzykami „słusznie”, mowa minęłaby zupełnie bez wrażeń.

Ogromne natomiast zainteresowanie wywołał swym przemówieniem poseł Liberman, występując w obronie legionów ciągle przez endecję atakowanych. Mówca z prawdziwym przejęciem mówił o tym pierwszym żołnierzu polskim 1914 roku, który szedł „borem lasem, przymierając z głodu czasem” dla zdobycia niepodległości Rzeczypospolitej. Leciący coppersza w law prawicy od czasu do czasu docinki pod adresem mówcy, ale naogół słuchano go spokojnie. Prawda zwyciężyła.

Powetował sobie to p. Żalska mowa, za którą słusznie p. Smulikowski radził go odesłać do szpitala, a p. Moraczewski nagroził epitetem „blazen”.

Na tem na razie zakończyły się ataki prawicy na naczelne dowództwo.

St. Gr.

### Przebieg posiedzenia.

Wtorkowe posiedzenie sejmowe rozpoczęło się od sprawy zakończenia działalności polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom z dniem 1 czerwca r. Referent pos. Rotermund przedstawia 3 rezolucje komisji zdrowia publicznego: 1) Wzywa się rząd, ażeby przedstawił ustawę o nadaniu Herbertowi Hooverowi tytułu obywatela honorowego państwa polskiego. 2) Rezolucja domaga się opracowania szczegółów dalszej akcji dożywiania dzieci. 3) Przedstawia sejmowi ustawy o udziale samorządów w akcji dożywiania najuboższej i słabowitej dlatwy. Pos. Suligowski zwraca uwagę, że obok Hoovera nie należy także pominąć Wilsona.

W głosowaniu przyjęto 2 pierwsze rezolucje, zaś 3 odrzucono.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o prawach i obowiązkach oficerów wojsk polskich.

Pos. Rosset jest zdania, że przedłożona ustawa stanowi minimum tego, co naród polski dać powinien, ażeby zabezpieczyć byt wojska dzielnego, niezależnego i niesprzedajnego.

Pos. Witos przytacza art. 2 pragmatyki oficerskiej, określający obowiązki oficera i te cechy, które najbardziej zbliżyły go powinny do ideału. Ideał ten nie został osiągnięty. Mówca podkreśla, że jest z całym uznaniem dla korpusu oficerskiego i dzielności armji, stwierdza jednak równocześnie, że nie wszyscy oficerowie dorosli do wysokości zadania. Wskazawszy, że poczucie odpowiedzialności i obowiązku niezawsze jest dość rozwinięte, że szkodliwa jest dążność, przejawiająca się wśród niektórych oficerów, ażeby stanowić odrębną kastę; mówca przypomina, że wojsko służy do obrony kraju, a nie do polityki. Co się tyczy rzakomego uprzywilejowania legionistów mówca stwierdza, że dali oni dowody takiego męstwa, przywiązania do ojczyzny i poświęcenia, że chociaż może niekiedy brak im wykształcenia fachowego, niemniej przeto nie należy

swoj obowiązek i nie zasługują na krzyżące zarzuty. Prosta sprawiedliwość każe przyznać, że jeśli oni spełnili swój obowiązek ze wszelkim miarę dobrze to i pozostali spełnili niegorzej.

Pos. Michałek wyraża życzenie, ażeby korpus oficerski był narodowy, patriotyczny, ażeby był przejęty duchem obywatelskim i w postępowaniu był demokratyczny, dalej żąda, ażeby ci, którzy uchylali się od służby czolowej mieli uniemożliwiony awans. Mówca protestuje przeciwko kampanji, prowadzonej przez prasę przeciwko legionistom i oświadcza, że N. P. R. głosować będzie za ustawą, mając zastrzeżenia tylko co do art. 25, ażeby ułatwić oficerom małżeństwa.

Poseł Liberman zaznaczywszy, że klub jego będzie głosował za ustawą, chociaż min. spraw wojskowych dotychczas nie przedłożył ustawy o całokształcie organizacji armji; wypowiada się w obszerniejszym przemówieniu

przeciw uprzywilejowaniu korpusu oficerskiego i przestrasza przed wytworzeniem się kasty oficerskiej.

Co do b. legionistów, to uważa, że powinna ustać publiczna dyskusja na ten temat. Do art. 3, mówiącego o tem, kto może być oficerem, mówca zgłasza poprawkę o skreślenie wyrazu „polak”, czyli przywrócenie pierwotnego brzmienia projektu rządowego.

Poseł Wichliński broni redakcji art. 3, uznając, iż słowo „polak” jest tutaj pojęciem politycznym. Kto Polskę kocha, nie uleknę się tego wyrazu. Jest przeciwny poprawce posła Liebermana.

Poseł Hartglas wywodzi, że korpus oficerski w Polsce powinien się składać ze wszystkich obywateli odpowiednio uzdolnionych i dających gwarancje moralne i patriotyczne. Komisja wojskowa wprowadziła do tego art. określenie narodowości. Mówca omawia następnie stosunek wojskowości do żydów i wnosi do art. 3 poprawkę, ażeby oficerem wojsk polskich mógł być każdy obywatel, którego patriotyzm nie ulega wątpliwości.

Minister wojny gen. Sosnkowski nie wdając się w dyskusję polityczną pragnie położyć nacisk na olbrzymie zasługi wszystkich formacji, począwszy od P. O. W., a skończywszy na oddziałach ochotniczych. Mówca sądził, że tak obszerne traktowanie sprawy wojskowej będzie dopiero przy rozprawie budżetowej. Obecnie podkreśla, że

powodem ucieczki z wojska jest właśnie ta atmosfera, którą sejm wytworzył

dokoła armji. Mówca odpiara zarzuty poczynione w toku dyskusji i zaznacza, że nie można uogólniać zarzutów przeciwko armji.

Dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się w piątek o godz. 4 po południu. Na sobotę marszałek zapowiedział uroczyste posiedzenie na powitanie posłów sejmów wileńskich.

### Wylew rzek.

KRAKÓW, 28 lutego. — Pod Niepołomicami utworzył się zator pięciokilometrowy kry na Wiśle. Rzeka Białucha wystąpiła z brzegów pod Krakowem i zalała przetrzeń od Prądnika do Zielonek. Na Dunajcu, Wisłocy i Białej zerwane zostały mosty. Ogólna liczba mostów serwanych w województwie krakowskim i ziemi przemyskiej wynosi około 20.

## Min. Skirmunt o sytuacji politycznej.

WARSZAWA, 28 lutego. (Pat.) Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych p. min. Skirmunt złożył wyczerpujące exposé o obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej. W związku z konferencją genueńską przedstawione zostały zasadnicze punkty międzynarodowego planu w akcji odbudowy Rosji i udział w niej Polski. Poruszając ogólne momenty ekonomiczne, minister zapowiedział w najbliższym czasie obszernie i szczegółowe w tej sprawie sprawozdanie, jakie złoży komisji sejmowej szef biura przygotował na konferencję genueńską p. Wieniawski.

Dalej p. min. Skirmunt charakteryzując obecną sytuację polityczną zaznaczył, że sytuacja ta nakazuje Polsce uzgodnić cztery zasadnicze czynniki wiążących ją zobowiązań zewnętrznych, a mianowicie: sojusz polsko-francuski, traktat ryski, porozumienie z małą ententą wspólność szeregu interesów z państwami bałtyckimi. Dla Polski najaktualniejszym dziełem jest bezwzględnie stabilizacja granic wschodnich. W ogólnym planie polityki, Polska wysuwa i wysuwać będzie jako postulat zasadniczy solidarność wszystkich państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych. Postulat ten musi być powołaniem. W sprawie Wilna min. Skirmunt przedstawił dodatkowe szczegóły.

Po przemówieniu kilku posłów zabiera głos ponownie p. minister, udzielając wyjaśnień.

Pos. Rataj zgłosił interpelację w sprawie p. Janiszewskiego, b. konsula polskiego w Rzymie. — Interpelacja dotyczyła sprawy wypłacenia z funduszu dyspozycyjnego pensji p. Janiszewskiego w wysokości 1500 lirów wtedy, kiedy konsul w Rzymie został ze względów oszczędnościowych

zwiniony i p. Janiszewski otrzymał tytuł honorowego attaché, mimo niemnego dla niego wyroku sądu honorowego. Druga część interpelacji traktuje o delegowaniu p. Janiszewskiego do Genji dla prowadzenia przygotowań, związanych z konferencją genueńską.

Odpowiadając na interpelację, p. min. Skirmunt oświadczył, że co do legalizacji dokumentu Janiszewskiego, minister żadnych poleceń nie dawał i o tem nie ma nie wiadomo. — Janiszewskiemu istota było wypłacone honorarium za ściśle wypełniane funkcje. Ministrowi niewiadomy jest wyrok sądu honorowego, któryby uwłaczał Janiszewskiemu.

Następne posiedzenie odbędzie się 1 marca, z udziałem p. Wieniawskiego, który udzielił wyjaśnień co do ekonomicznych stron konferencji genueńskiej. Na posiedzeniu komisji w dniu 2 marca p. min. Skirmunt zreferuje całokształt sprawy wileńskiej.

WARSZAWA, 28 lutego. (Telefonem od hasz. koresp.). Wystąpienie posła Rataja w imieniu klubu P. S. L. na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych powszechnie uznano za zupełnie chybione i nieznaczne.

Dzięki p. Ratajowi, komisja zamiast mówić o konferencji genueńskiej i o sprawie wileńskiej, musiała się zajmować kwestją honorarjów jakiegoś byłego konsula p. Janiszewskiego, przytem p. Rataj od odpowiedzi na interpelację w tej sprawie uzależniał stosunek klubu P. S. L. do min. Skirmunta.

Minister odpowiedział, że chętnie przyjmie kwestję zaufania, ale w stosunku do całokształtu polityki, a nie do tych drobiazgow, o których wczoraj mówił klub P. S. L.

### Dalsze konferencje z klubami.

WARSZAWA, 28 lutego. — (Telefonem). — Prezydent rady ministrów w dalszym ciągu swych konferencji z przedstawicielami klubów przyjął wczoraj posła Matakiewicza z klubu katol.-ludowego. Ten mu oświadczył, że klub jego ma zastrzeżenia tylko co do osoby p. Downarowicza.

Następnie konferował p. Poniński z przedstawicielem posłów żydowskich p. Thonem. P. Thon oświadczył, że klub posłów żydowskich, z wyjątkiem ortodoksów, jest w opozycji do rządu, ale

nie zamierza brać udziału w prowadzonej przez endecję akcji obalenia gabinetu.

### Z sejmów wileńskich.

WILNO, 28 lutego. (Pat.) Dzisiejsze ranne posiedzenie odroczone zostało do godz. 17, ażeby dać możność stronnictwom uzgodnienia niektórych spornych kwestji, jak naprzykład w sprawie wniosku o rozwiązaniu sejmów, oraz wniosku w sprawie polaków, pozostających pod władzą Litwy kowieńskiej.

WILNO, 28 lutego. (Pat.) O godzinie 10-ej obradował konwent senjorów, zaś w południe odbyła się narada poszczególnych klubów. O godz. 13 odbyło się ponowne posiedzenie konwentu. Mimo narządzonej sytuacji międzyklubowej

istnieje nadzieja szybkiego zlikwidowania sporu drogą wzajemnych ustępstw.

WILNO, 28 lutego. (Pat.) Posłowie rad ludowych oraz zespoły wyrażają przekonanie, że dzisiejsze posiedzenie sejmowe będzie ostatnie. Najpóźniej 1 marca wyjedzie do Warszawy delegacja sejmowa, ażeby przedstawić rządowi i sejmowi Rzeczypospolitej polskiej uchwałę zasadniczą sejmów wileńskich.

Wyjazd sejmów in corpore nastąpi prawdopodobnie 3-go marca. Ostateczny termin ustalony ma być na dzisiejszem posiedzeniu konwentu senjorów.

WILNO, 28 lutego. (Pat.) 14-g posiedzenie sejmów w dniu 28 b. m. otworzył o godz. 18 m. 30 wicemarszałek Fedorowicz. Na porządku dziennym komunikaty marszałka wnioski o rozwiązanie sejmów, wnioski o przekazaniu interpelacji, wnioski o charakterze ustawodawczym, sprawa odroczenia sejmów, sprawa zarządzenia wyborów, sprawa więźniów polskich w Kowieńszczyźnie, sprawa ludności polskiej na Litwie kowieńskiej, sprawa wyborów delegacji do sejmów warszawskiego.

Przystępując do pierwszego punktu porządku dziennego marszałek odczytuje zgłoszone wnioski interpelacji, a mianowicie: wniosek PSL demokratów w sprawie dewastacji lasów, wniosek „Odrodzenia” w sprawie ochrony dzierzawców. Przy drugim punkcie porządku dziennego, o mawiającego wnioski o rozwiązanie

T-stwo Miłośników Muzyki  
Krótka 26 1.

Dzisiaj w środę  
2841-1 gra  
PIANISTA  
**Maks BARAC**

Bilety w kancelarii T. M. M.

**Kierownik**  
instytucji poważnej

Pragnie zmienić posadę w fabryce lub interesie. Referencje najlepsze. Oferty do adm. „Głosu” dla „25” 55-1

**Właścicielka Pracowni Sukien**  
przyjechała z najnowszymi modelami paryskimi i wiedeńskimi

**A. Maszkowska,**  
Piotrkowska nr. 117. 866-1

sejmu wywiązała się niezwykle ożywiona dyskusja. Ostatecznie wczoraj uchwalono w myśl propozycji lewicy skreślenie punktu trzeciego, głoszącego, iż sejm rozwiązuje się z chwilą przyjęcia posłów ziemi wileńskiej do sejmu warszawskiego.

Za skreśleniem głosowała wczoraj cała lewica. Marszałek komunikuje, że zgłoszono poprawkę, ażeby między punktem pierwszym a drugim wspomnianego wniosku

**dodać „po przeprowadzeniu na ziemi wileńskiej wyborów do sejmu Rzplitej”**

poprawka ta wywołuje ostry protest P. S. L., demokratów, „Wyzwolenia”, „Odrodzenia” i P. P. S. Za poprawką opowiada się zespół i rady lud. W dyskusji zabierało głos 18 mówców. Ostatecznie

**poprawka została przyjęta**  
Głosowały: zespół i rad. lud. Przy głosowaniu na wnioskiem, cała lewica łącznie z przedstawicielami rad ludowych wychodzi z sali. Z powodu braku quorum marszałek sarsądza 20 min. przerwę.

**Kronika polityki polskiej.**

— Jak dowiadujemy się w delegacji polskiej, która udaje się do Belgradu **została zmiana:** nie będzie dyrektorem parlamentu Otowicz, a natomiast jada Zygmunt Jastrzębski, były dyrektor banku w Szanghaju i dr. Edward Rose, kierownik działu gospodarczego „Kurjera Polskiego”.

— Do ministra pracy p. Darowskiego zgłosił się łotewski minister pracy, p. Dukur i poseł łotewski, p. Nuksza. Obaj goście łotewscy interesowali się stanem sprawy robotniczej w Polsce i ogólną sytuację w przemyśle polskim. Wzajemnie zakomunikowali ministrowi Darowskiemu szereg wiadomości o sytuacji na rynku pracy i w przemyśle łotewskim.

— Jak się dowiadujemy stanowisko opróżnione przez p. Edwarda Zaleskiego, prezesa polskiej komisji repatriacyjnej w Moskwie, objął p. Stanisław Zieliński, adwokat kijowski, b. redaktor „Dziennika kijowskiego”, znany działacz polityczny i społeczny.

Ostatni był więziony w czerezwiczajce moskiewskiej, gdzie się dostał jako pełnomocnik Czerwonego Krzyża. Wrażenia swoje stamtąd wydał świeżo w książce p. t. „W szponach sflinksa”.

**Z komisji sejmowych.**

**Komisja skarbowo - budżetowa** rozpatrywała projekt rządowy o ponownej zmianie taryfy podatkowej w ustawie o opodatkowaniu spadków. Dla zbadania projektu wybrano podkomisję w skład której weszli posłowie: Osiecki, Koliszczak i Wolski. Pos. Koliszczak

ferował wniosek nagły pos. Federowicza w sprawie projektu rozszerzenia pełno-mocnictw min. skarbu w miejscowościach szczególnie dotkniętych zniszczeniem wojennym, w zakresie ulg podatkowych. Projekt większości głosów odrzucono.

**Komisja prawnicza** rozpatrywała następujące sprawy: Sprawy oddane władzom duchownym budynku klasztornego Karmelitów w Lublinie, zajętego obecnie przez sąd wojskowy. Ze względu na nieobecność przedstawicieli rządu, rezolucji w tej sprawie nie powzięto. Następnie rozpatrywała projekt ustawy o zabezpieczeniu swobodnego dania, wzięcia lub wykonania pracy. Dalej wniosek nagły posłów socjalistycznych w sprawie niezwłocznego zniesienia niezgodnych z konstytucją artykułów kodeksu karnego, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim. Obie sprawy ostatecznie przekazano podkomisji, która w 10 dniach ma przedstawić odpowiedź wniośki.

**Podkomisja wojskowa** postanowiła, ażeby członkowie podkomisji in corpore udali się do Modlina, celem zbadania na miejscu dotychczasowej działalności sekcji budowlano-kwaterkowej.

**O utworzenie diecezji śląskiej.**

KATOWICE, 28 lutego (Pat). Naczelna rada ludowa na posiedzeniu w dniu 27 marca wysłuchała referatu tymczasowego naczelnika wydziału wyznań religijnych przy naczelnej radzie ludowej, proboszcza Lewaka. Mówca przedstawił konieczność wyłączenia przyszłego województwa śląskiego z diecezji wrocławskiej i utworzenia diecezji śląskiej z siedzibą biskupa w Katowicach.

Po obszernej dyskusji, jaka się wywiązała, naczelna rada ludowa uchwaliła następującą rezolucję:

„Naczelna rada ludowa na Górnym Śląsku, jako przedstawicielka ludu górnośląskiego na obszarze przyznanej Polsce, jako też ludności Śląska Cieszyńskiego, uchwaliła jednomyślnie:

1) Zwrócić się z gorącą prośbą do stolicy apostołkiej o natychmiastowe wyłączenie części G. Śląska przyznanej Polsce, jak również tej części Śląska Cieszyńskiego, która należy do Polski, z diecezji wrocławskiej i utworzenia samodzielnej diecezji śląskiej.

2) Przyczynić się wedle sił do ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem diecezji śląskiej.

3) Zwrócić się do księdza Kapicy z prośbą, ażeby poczynił potrzebne kroki do umieszczenia keryków województwa śląskiego w seminarjach duchownych w Poznaniu, Krakowie lub Lwowie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego.

**Liga narodów w Gdańsku.**

LONDYN, 28 lutego (Pat). Komisja finansowa ligi narodów badała sytuację ekonomiczną i finansową m. Gdańska.

**Ogromna kradzież w banku.**

KATOWICE, 28 lutego. Kradzieży na wielką skalę dopuścił się nieznany bandyta, który napadł wieczorem na bank pana Wermanna przy ulicy Schillera. Najpierw ukazał się elegancko ubrany pan, i przagnął rzekomo pomówić z jednym z urzędników. Skoro jednak otwarto drzwi, wpadło 5 uzbrojonych, również elegancko ubranych bandytów, którzy zmusili kasjerkę do oddania kluczy od kasy.

Kradzież opłacała im się, gdyż zabrali 850 tysięcy marek niem., w banknotach tysiącmarkowych, 8 miliony 900 tysięcy marek polskich, następnie 1800 koron austriackich i 200 rubli carskich w srebrze.

Gdy jedna z urzędniczek zamierzała telefonować o pomoc, wydarł jej słuchawkę z ręki i groził zastrzeleniem. Po dokonaniu rabunku znikł bez śladu.

**Po konferencji premierów.**

PARYŻ, 28 lutego. (Pat). — „Echo de Paris” omawiając decyzje boulońską pisze: Uznając za nienaruszalne jedynie te traktaty pokojowe, które zostały podpisane w ostatnich latach w Paryżu, szefowie gabinetów francuskiego i angielskiego dają przeto do zrozumienia, że traktaty zawarte w ciągu ostatnich dwóch lat w Europie wschodniej, mogą być zakwestjonowane na konferencji geneueńskiej. Taka perspektywa niezawodnie zaniepokoi stolicę państw sąsiadujących z Rosją. Moskwa nie może przedsięwziąć akcji odwetowej przeciw swoim sąsiadom, ale niemniej przeto

**Polska, Rumunia i państwa bałtyckie** będą miały uzasadnioną obawę, że i na przyszłość ich konwencje z sowietami może Europa uznać za nieważne.

Jednakże obaj premierzy nie mogli postąpić inaczej jak postąpili. Nie możemy bowiem brać odpowiedzialności za smowę terytorjalne, w których nie brałimy udziału. Należy jednak oczekiwać, że zainteresowane państwa pozostaną wszelkie możliwe usiłowania, ażeby zapobiedz próbom rewizji podpisanych przez nie traktatów. „Temps” zauważa, że jeżeli mocarstwa uznają sowiety, wówczas uznają też one za ważne traktaty prawne, zawarte przez sowiety z państwami ościennymi, o ile traktaty te nie przynoszą uszczerbku w prawach strony trzeciej. Postanowienia tych traktatów w sprawie granic z Rosją oraz klauzul politycznych, nie będą uważane jako pozostające w sprzeczności z prawami strony trzeciej, wypadnie natomiast uważnie zbadać klauzule finansowe traktatów, czy nie zawierają one postanowień, niedających się pogodzić z prawem międzynarodowym, a zatem nieważnych.

**Podróż Poincarégo do Londynu.**

PARYŻ, 28 lutego (P). W związku z wiadomościami o przewidywanej podróży Poincarégo do Londynu jeszcze przed konferencją geneueńską, ag. Havasa komunikuje, że pod tym względem jeszcze żadna decyzja dotychczas nie zapadła, albowiem obecny stan rokowań francusko - angielskich nie usprawiedliwia potrzeby nowego spotkania obu premierów.

**Odrzucenie propozycji Lloyd George'a.**

BELGRAD, 28 lutego. — Jugosłowiańska „Prawda” donosi z kół rządowych belgradzkich, że Polska i mała ententa postanowiły odrzucić propozycję Lloyd George'a wysłania swych przedstawicieli w charakterze półurzędowym na narady wstępne rzeczoznawców międzysojusznicznych w Londynie, mających tam opracować postulat państw sprzymierzonych na zjazd geneueński.

**Poincaré jedzie do Genui.**

PARYŻ, 28 lutego. (Polpress). W rozmowie z przedstawicielami prasy Poincaré oświadczył, że przyjmie osobisty udział w konferencji geneueńskiej.

**Stanowisko Ameryki.**

PARYŻ, 28 lutego. (Pat) W. H. ...

Telegraph” z Nowego Jorku, Ameryka zajmie niewątpliwie przyjazne stanowisko wobec ścisłego porozumienia między Anglią a Francją. Ameryka wyraża zadowolenie z tego powodu, że Poincaré kontynuuje politykę Brianda, oraz że zwiększają się nadzieje pomyślnego wyniku konferencji w Genui. Wobec odroczenia konferencji, rząd St. Zjednoczonych ma sposobność ponownego przestudjowania jej programu i zdecydowania o tem, czy Ameryka wyśle do Genui swoich przedstawicieli.

**Konferencja rzeczoznawców.**

PARYŻ, 28 lutego (Pat). Francuscy rzeczoznawcy dla spraw technicznych w związku z konferencją w Genui przedstawiają w czwartek komitetowi międzyministerjalnemu rezultaty dokonanych prac, poczem w końcu tygodnia udadzą się do Londynu, gdzie w przyszłym tygodniu rozpocznie się konferencja rzeczoznawców.

**Zadania syndykatu.**

LONDYN, 28 lutego (Pat). Havas. Donoszą, że komitet organizacyjny centralnego międzynarodowego syndykatu i syndykatów narodowych, których utworzenie zaproponował Lloyd George na konferencji w Cannes, ogłosił sprawozdanie.

Sprawozdanie to wyjaśnia, że zasadniczym zadaniem syndykatu jest popieranie poczynań finansowych, mających na celu odbudowę Europy. Kapitał zakładowy syndykatów narodowych będzie wynosił 20 milionów funtów. Kapitał zakładowy centralnego syndykatu 2 miliony funtów. Anglia, Włochy, Francja i Belgja mają dostarczyć po 20 milionów funtów szterlingów.

**Foch o porozumieniu.**

PARYŻ, 28 lutego. (Pat). Havas. Marszałek Foch podnosząc na łamach „Matina” bohaterstwo dowódców i żołnierzy angielskich, walczących we Francji przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, pisze między innymi: Musimy wskrzesić w pamięć tragiczne chwile wielkiej wojny, kiedy Francja i Anglia wspólnie przelewając krew swoich szlachetnych synów, zawarły między sobą związek, którego nie zdolają zachwiać wszelkie spory i różnice zdań.

**Rostrzygnięcie kwestii tureckiej.**

PARYŻ, 28 lutego. (Polpress). Natychmiast po powrocie Poincarégo z Boulogne do ministerstwa spraw zagranicznych zaproszono przedstawiciela Angory któremu oświadczone, że rada premierów wszelkich mocarstw zajmie się sprawą turecką jeszcze w pierwszej połowie marca.

**Trocki przeciwko rozbrojeniu.**

BERLIN, 28 lutego. (Pat). Z Moskwy donoszą: Trocki wygłosił na radzie wojennej mowę, w której wystąpił przeciw żądaniu, jakie kilkakrotnie pojawiło się zagranicą w sprawie demobilizacji armji czerwonej. Trocki zaznaczył, że zagranica chce wyzyskać okropności katastrofalnego głodu na wielkich obszarach Rosji, ażeby z Rosji zrobić niewolnika pod względem gospodarczym i politycznym i ażeby obalić panowanie Rosji pracującej. Ten взгляд wystarcza, ażeby poniechać wszelkiej myśli dobrowolnego rozbrojenia Rosji. — Wniosek Trockiego o przyznanie 15 milionów rb. w złocie na zakup broni uchwalono jednomyślnie.

**Tętno chwili.**

**Echa podróży.**

Lord Northcliffe, słynny właściciel i wydawca t. zw. prasy Northcliffe (Times, Daily Mail etc.) powrócił w tych dniach do Europy z podróży naokoło świata, odbywanej w warunkach, zaiste, godnych króla prasy. Podejmowany wszędzie, jako osobistość pierwszej rangi przedsięwziął on rodzaj rozległej ankiety politycznej, z której wynikami zapoznaje on obecnie miliony swoich czytelników we wszystkich częściach globu.

Nasamprzód, jak mówi olniły go Indo-Chiny francuskie, zarówno postęmem swoim na polu ekonomicznym, jak ładem i sprężystością administracji. Sytuacja Indji angielskich — przeciwnie — nastęrczyła mu wiele myśli niepokojących. Stan Palestyny zaś, jak pisze, wydał mu się wprost oburzający. Miał on sposobność zbadania na gruncie zgubnych wyników ekstrawaganckiej polityki sjonistycznej.

Napiwy izraelitów ze wszystkich stron świata do tej czcigodnej ziemi, która była ongi kolebką żydów, a z kolei stać się miała kolebką chrześcijaństwa, zburzył i do cna zamącił kraj, od wieków względny cieszący się spokojem.

Jak było łatwo do przewidzenia, imigranci żydowscy nie są to myśliciele lub etyci, biegnący do Palestyny, aby dumać w zwaliskach świątyni dawnych o losie wygasłych mocarstw i religii. Większość z nich stanowią awanturnicy tego rodzaju, że zdaniem Northcliffe'a, tylko wstyd przynieść mogą owym współwziernym lub współrodakom.

Nietylko arabowie i chrześcijanie, ale sami żydzi palestyńscy protestują jak najostrzej przeciw najazdowi na Palestynę bandy imigrantów, przybywających ze wszelkich zakamarków europejskiego i amerykańskiego ghetta.

Wysoki komisarz brytyjski, sir Herbert Samuel, żyd z urodzenia zmuszony był wzbronić dostępu na ziemię palestyńską nowym ładunkom imigracji żydowskiej, poprosił, w imię bezpieczeństwa kraju. W przeciwnym razie przyszłoby tam do wybuchu wojny domowej. Ponieważ ludność tej prowincji składa się z 700,000 muzułmanów i chrześcijan oraz z 70.000 żydów, przeto straszliwość pogromu, jakiego ofiarą staliby się żydzi, przekroczyła by to wszystko, co było straszliwego w pogromach caratu rosyjskiego.

Sjonizm poniósł klęskę. Niemniejszą klęskę poniósł też i wszecharabizm.

Wschód, który nas ongi obdarzył swoją wiarą, nie może dzisiaj jak widać, zdobyć się na to, aby wierzyć sam w siebie... **Lumbr.**

**Tajemnicze morderstwa.**  
(Telefonem z Warszawy).

Od pewnego czasu w okolicy Warszawy znajdowane są trupy kobiet, odarte z wierzchniej odzieży i ze znakami uderzeń tępym narzędziem. W ciągu ostatnich 2 tygodni znaleziono 7 takich trupów: pod Rakowcem, pod Ozarowem, Otwockiem, Pruszkowem, Miłosną i Wawrem. Po większej części trupy te leżą w pobliżu torów kolejowych. Wczoraj znaleziono znowu 2 takie trupy w folwarku Święcice powiatu błotńskiego i majątku „Terasin” pow. sochaczewskiego. W żadnym z wyżej podanych wypadków nie ustalono nazwisk pomordowanych kobiet i nie wykryto sprawców morderstw.







Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

Niedziela, dnia 5 marca 1922 r., o godz. 12-iej w poł.

20-ty Poranek Muzyczny

z cyklu

„KRAJOBRAZ W MUZYCE“

SOLISTA

ROBERT BRÄUTIGAM

(Śpiew)

Dyrygent: Bronisław Szulo.

Słowo wstępne wypowiedzi: Henryk Goldberg.

W programie: Noskowski: „Step“, poemat symfoniczny. Liszowski: Zaczarowane jezioro. Mendelssohn: Grota Fingala i inne.

Niedziela, dnia 5 marca 1922 r., o godz. 4 po poł.

Koncert Symfoniczny Popołudniowy

SOLIŚCI

Georg Bertram

(Forteplan)

JAN MAJERSKI

(Śpiew)

Dyrygent: Bronisław Szulo.

W programie: Spendiarow: „Trzy palmy“, poemat symf. Mendelssohn: Uwertura „Sen Nocny Letnie“. Beethoven: Koncert fortepianowy G-dur. Moniuszko: Arja z op. „Straszny dwór“. Wagner: Opowieść o Graalu z op. „Lohengrin“. Wagner: Pieśń miłośni z op. „Walkiria“.

Poniedziałek, d. 6 marca 1922 r., o godz. 8.15 wiecz.

22-gi Wielki Koncert Abonamentowy

SOLISTA

CARLOS OLIVARES

OLIVARES

Wiolonczelista światowej sławy.

Dyrygent: Bronisław Szulo.

W programie: Mozart: Uwertura do op. „Zaczarowany kwiat“. Haydn: Koncert wiolonczelowy D-dur. Mendelssohn: Symfonia włoska Lalo: Koncert wioloncz. D-moll.

Czwartek, dnia 9 marca, o godz. 8.15 wiecz.

RECITAL SKRZYPCOWY

Program wypełni

2802-1

ZYGMUNT

FEUERMAN

Znakomity skrzypek-wirtuos.

Przy fortepianie: Dyr. Teodor Ryder.

Program: CZAJKOWSKI: Koncert skrzypcowy. BACH: Chacona. MOZART: Adagio E-dur. NOVACEK: Perpetuum mobile. SARASATE: Romance Andalousa et Zappahada. SCHUBERT: Ave Maria. PAGANINI: La Clochette.

Bilety na wszystkie powyższe koncerty są do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od g. 10-11 i od 2-7 w.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI.

Środa, d. 8 i piątek, d. 10 marca 1922 r., o g. 8.15 w.

Dwa wieczory tańców klasycznych

Program wypełni

LUCY Kieselhausen

Kieselhausen

Słynna artystka-tancerka. Królowa tańców klasycznych.

Niektóre głosy prasy:

„BERLINER TAGEBLATT“  
Tancerka Lucy Kieselhausen, to taniec Psyche, to wspaniały i uroczy taniec, jakim tylko wielkie artystki światowej sławy poszczycić się mogą. Z każdego jej ruchu i gestu, przebija muzyka i rytm, a każda jej kreacja stanowi doskonałą całość, która zaiste zadowolnić musi bodaj najwybredniejszych naszych krytyków. Jej wieczory są tryumfami wprost niebiańskiej gracji pośród brutalnego zgiełku ulicy. (Frank Thiess).

„TAEGLICHE RUNDschau“  
Jej taniec, to jakby wysniona mara, to odzwiękł poezji Hoffmannsthal, to owa gwiazda stołsta, blizująca w noc lipcową, to ognisty pocałunek młodości... (Ludw. Sternaux).

„WAIMARISCHE ZEITUNG“  
Słynna Lucy Kieselhausen nie znajduje istotnie słów porównania, a daleko ona czelwiskowi, wrażliwemu na piękno, tyle podniebnych wrażeń i jednocześnie przeżytych duchowych, jakie tylko dać może prawdziwie genialna artystka. Wszystkie kreacje tancerne, które dotychczas widzieliśmy, wydawały się musi być bardzo nikłym wobec artystki tej miary, jak Lucy Kieselhausen. Jest coś niewymownie czarującego w grze tej artystki, której urocie kształły ciała już same w sobie tworzą arcydzieła natury. (Friedrich Martin).

„LEIPZIGER NEUESTE NACHRICHTEN“  
Lucy Kieselhausen jest artystką wielkiej Mocy. Tancerka ona nie tylko swoim, ale i swoim. Z każdej kreacji stwarza jakby własną kompozycję, w której wlewa całą swoją duszę. (Adolf Aber)

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-11 i od 2-7 wiecz.

Towarzystwo Miłośników Muzyki.

Krótko M. I.

W piątek, dnia 3 marca r. b. o godz. 8.30

Wieczór rosyjskiej muzyki kameralnej

Wyk.: Zespół kwartetowy T. M. M. (pp. H. Minc, Dr. Chasin, I. Gorfajn i J. Birnbaum).

Józef Smidowicz fortepian.

Uwaga: Kancelarja czynna 6-8 wiecz. Bilety dla członków rezerwuje się do czwartku włącznie. 2842-1

Lloyd Wielkopolski

Schobert i S-ka, Tow. Akc.

Centrala: Poznań :: Łódź, Piotrkowska № 120.

Wielkie Garbary 18. Telefon 7-48.

podaje do wiadomości zainteresowanych klientów, że z powodu poprawienia się dróg szosowych, wznowił

Ruch samochodowy

Warszawa—Łódź—Poznań

i z powrotem.

2713-1

BRYLANTY

PERŁY i WSZELKĄ BIŻUTERJĘ

2604-3 po najwyższych cenach kupuje

SKLEP JUBILERSKI

Tel. № 876. w GRAND HOTELU Tel. № 876.

Członkom Kooperatywy „Deutsche Selbsthilfe“

zwraca się jeszcze raz uwagę na uchwałę walnego zebrania z dn. 11 grudnia ub. r. Udziały członków należy zwrócić do dnia 15 marca 1922 r. do sumy mk. 3.000. — Członkowie, którzy do wyznaczonego terminu nie zwrócili swych udziałów, przestają być członkami „Deutsche Selbsthilfe“ i mogą odebrać swe udziały wraz z dywidendą w biurze Nawrot 30 Zarząd. 689-3

Farbiarnia przedży poszukuje natychmiast rutynowanego samodzielnego

majstra

farbiarskiego.

Oferty z podaniem referencji i warunków podać do Adm. „Głosu Polskiego“ pod lit. „J. L.“ 2827-1

Rutynowany korespondent

w jęz. polskim, biegle piszący na maszynie poszukuje posady. Laskawe oferty do admin. „Głosu Polskiego“ sub. „Stenotypistka“. 870-1

Bacność Muzycy!

W czwartek, dnia 2-go marca o godz. 11-iej przed poł. odbędzie się w lokalu własnym, ul. Piotrkowska 79,

Walne Doroczne Zebranie

w drugim terminie z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdania; 2) Sprawy organizacyjne; 3) Wybory zarządu.

LEKARZ-DENTYSTA

E. SZACKA

przyjmuje od godz. 10-11 i od 3-6 po poł.

Nowo-Cegielniana 24. WUZ. 17/II-21 685-3

Choroby skórne i weneryczne

Dr. Lewkowicz

Konstantynowska 12.

od 9-11 i od 4-6. Pn. od 5-8 775-16

D. med. Wł. Polakowski

ginekolog-akuszer

powrócił i wznowił przyjęcia od 4-6 przy ul.

Al. Kościuszki 53 m. I. 825-10

Dr. med. H. Lubicz

Piotrkowska 26 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztuczne stołem górskim. Przyj. od 10-11 5-8, Pn. 4-6, 834-11

Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa

Chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci) Godz. przyj. od 5-7 pp. i od 2-3 popoł.

Cegielniana 6. WUZ. 21/II-21 2427-4

Pierwszorzędna pracownia okryć damskich i Kostjumów

H. Goldlust

ul. Cegielniana Nr. 6

Przyjmuje zlecenia na sezon wiosenny i wykonywa według najnowszych modeli francuskich po cenach przystępnych. 2800-2

Poszukuję mieszkania

1 lub 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu; pośrednictwo pożądane. Oferty sub. „R. S.“ do Adm. „Głosu Polskiego“. 2841-1

Księgarnia

przy ul. Piotrkowskiej 18, w podwórzu poleca: Podręczniki szkolne i książki różnej treści w językach: polskim, niemieckim, hebrajskim i żydowskim. Wielki dział książek treści judaistycznej w kilku językach. 716-3

Biuro Informacji Prasowych BIP.

poszukuje

agentów

ogłoszeniowych

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Biuro Informacji Prasowych „BIP“ ul. Południowa 2 m. 6. 648-1

TŁÓMACZ

lub

tłómaczka

z gruntowną znajomością języków: angielskiego, niemieckiego i polskiego poszukiwani na kilka godzin dziennie. Oferty sub. „Tłómacz“ do adminstr. „Głosu“.

Danina.

Zostałem upoważniony do wpłacania daniny, jak również wykonywania handlowych patentów, oraz wchodzące w jej kompetencję koncesje.

Michał Reiterberger

961-1

Andrzeja 7.

Pracownia Okryć Damskich

Ch. Korn

ul. Kilińskiego 40, m. 22.

Pracownia zaopatrzona w najnowsze fasony. Ceny przystępne. 58-4

Instytut Roentgenologiczny

Terapia głęboka.

D-rów R. STUPELA i I. LIPKOWICZA

przy prywatnej klinice ginekologicznej

D-r med S. DRUEBINA

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 15-17.

God. prz. 10-12 i 4-6. 722-3

Choroby oczu

Dr. E. Rozenblatowa

Zielona № 14.

powróciła

i wznowiła przyjęcia

godz. 5-7 popoł.

od 4, 278 WUZ. 21-22.

Trzywalcówki

dla fabryk czekolady, farb, mydła etc. sprzedaje Jarecki i Buki Warszawa, Ziota № 65, tel. 405-25. 620-3

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, eneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).

Przyjmuje od 9-11 i od 4 do 6.

Dla pan od 4-5.

Zawadzka № 1.

1032-10

Ogłoszenie.

Zdolnych agentów na korzystnych warunkach poszukuje natychmiast S. Kaczmarek, Łódź, ul. Słowiańska 18 m. 39 od 1 do 4 po poł. 885-2

DYWAN

(Smyrna) prawie nowy 5mX5m do sprzedania Al. Kościuszki 39 m. 5. od godz. 2-3. 632-3

Poszukuje się rutynowanej

Stenotypistki

znającej języki rosyjski i niemiecki Oferty z warunkami pod „2653“ do „Głosu“ 781-1

KUPIĘ LUSTRO

okaz i więcej dam za wyrobienie posady inkasenta, ekspedjenta lub pomocnika buchaltera w poważnej firmie. Oferty do „Głosu“ M. K. 646-3

# Bank Angielsko-Polski, Sp. Akc. w Warszawie,

(Bank Dewizowy)

podaje do wiadomości, iż dnia 1 marca r. b. otwiera

## ODDZIAŁ W ŁODZI,

który załatwiać będzie wszelkie w zakres bankowości wchodzące operacje.

**Oddział Banku (telefony № 10-11 i 10-12) mieści się w gmachu Grand-Hotelu.**

### Ostrzeżenie.



Marka fabryczna.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. Kliencie, iż od pewnego czasu ukazały się w handlu towary, z opakowania, jak również estemplowania nader podobne do naszych, ustępujące im jednak bezwarunkowo co do gatunku.

W celu uniknięcia nieporozumień przy nabywaniu naszych towarów, prosimy uprzejmie zwracanie baczonej uwagi na markę fabryczną, której wzór podajemy.

TOWARZYSTWO AKCYJNE  
Widzewskiej  
Manufaktury Bawełnanej  
dawniej  
Heinzel i Kunitzer.

1030-5

### Od 2000--3000 Mk.

dziennie zarabia każdy sąrowno mężczyźni i kobiety wygodnie w domu zupełnie nowym sposobem przez ogół uznany.  
Blisze informacje Nr. 36, 200 Mk. 2593-4

Ł. Falk, Warszawa, Nowiniarska 14 m. 51.

### BRYLANTY

djamenty, perły, platyna, srebro kupuje i placę najwyższe ceny

M. H. Liesak, Piotrkowska 5.  
(Sklep jubilerski) 2583-8

### Do sprzedania

będące w ruchu: 14 konny motor benzynowy, zapalanie magnetyczne, dynamomasy 12 amp. 110 volt agregat t. j. dynamomasy w połączeniu z motorem benzynowym 4 i pół konnym firmy szwajcarskiej „Boach” model 1914.—10 amp. volt 110. dynamomasy 4 amp. 50 volt. Obiekt w firmie Zylberblatt, Grossbard 18-ka, Kilińskiego № 16, od 10—11 i od 3—5. 2340-3

Poszukiwana jest

### zdolna sprzedawczyni

z interesu galanteryjnego do detaliznej sprzedaży. Sklep galanteryjny L. Gindzber, Nowomiejska 14. 2864-1

### Uwagze p. p. Kupców i Palaczków!

## Skład Cygar i Wyrobów Tytoniowych STEFAN LEWANDOWSKI

Łódź, ulica Sienkiewicza Nr. 48, róg Nawrot, dawniej Piotrkowska 21.

poleca świeżo nadeszłe **CYGAŁA** pierwszorzędnych fabryk poznańskich Krausego i Rosenberga, znane ze swej dobroci, jak Portagano, Comessa, Corbona i t. p. oraz znanej fabryki bydgoskiej firmy **A. E. C.**

Zamówienia po cenach fabrycznych przyjmują się wprost ze składu i bezpośrednio z fabryk.

Hurt i Detal. 2871-1

**Do sprzedania**  
2-cylindrowa wentylowa maszyna parowa o sile 300 do 350 koni m. wraz z kotłami, w dobrym stanie. Ciężarstwo robocze—Gatmosfer, 52 obroty na minutę.  
Towarzystwo Akcyjne  
Widzewskiej Manufaktury Bawełnanej  
dawniej Heinzel i Kunitzer  
Łódź—Widzew. 706-2

**Do sprzedania**  
400.000 cegieł  
dobre palonej i ciastowej lub bez. Cegielnia „Aniolów” pod Zgierzem  
Zgierz skrajn. pocz. 18.  
590-4

### Zawiadomienie.

Magazyn Okryt Damskich i Dziecinnych firmy

### Alter & Siegel

ul. Piotrkowska 68, (dawniej S. Alter)  
Posiada wielki wybór pałt najnowszych fasonów z najlepszych materiałów po cenach konkurencyjnych.  
Zwiedzenie naszego magazynu nie obowiązują do kupna. Na składzie towary manufakturowe

### Majster-Mechanik

w średnim wieku, który pracował w największych fabrykach w Ameryce i obszarzył się z wszelkimi robotami w zakresie mechanicznym, elektrycznym, kotłarskim, frezarskim, szlifierskim, kowalstwie, hartowaniem, oraz obszarzył się na narzędziach do dokładnych robót i szarych najnowszej konstrukcji, posiadał własny warsztat. Adres: Łódź, Sienkiewicza 24 75, m. 4, K. Pohl. 500-3

### Kupuję

dywany, masyne, futra, garderobę sprzęty domowe placę najwyższe ceny. Wajeman, Działna 19 w sklepie. 803-11

### SKARPETKI

w dobrej jakości jak również wszelkie różnego rodzaju w do sprzedania po cenach przyzwoitych. Władysław: Władysław w Łodzi przy ul. Targowa 24 16. Zgłaszać się do Kłosa wika Działna Prasy. 500-

### Poszukiwana

wykwalifikow. niania  
Zgłaszać się: Godeś Gdańska (Długa) № 39 I piętro, lewa oficyna. 765-

### Pianino

do wynajęcia. Zachodni 41. Od 11—1 otwórz wkręta. 766-1

### ELZET

W skrzynce i teakności przez wiadomość pod adresem warszawskim do Łodzi. 738-1

### Specjalistka

bielące hafty przyjmują do roboty: wyprawy znaczenia bieliny oraz teatralne suknie i wazolki kolorowe hafty. Wykonanie artyst. i punktualne. Ceny przystępne. Przędzalniana 107 m. 16 III p. Teresa. 695-1

### Ogłoszenia drobne

Aparat fotograficzny filmowy 6x6 (karetki) z obiektywem Zeiss i aparat 12x18 ręczny składany (klappkamera) z anastygmatem kupię, Łask oferty pod „Anastygmat” 769-3

Kuszerka Pipikowa przyjmuję zamówienia pałt miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 2504-10

Kuszerka R. Kozakiewicz Ceglinańska 8. Masaże. 00-0

Buchalter rutynowany poszukuje zajęcia. Jest wolny od 8 godz po poł. Oferty sub K.T. 662-3

Bryczki różnych fasonów wolanty, powozy, lan de, kareta, angielkie homonta sprzedam Kilińskiego 25. 824-5

Wan perski, duży, nowy do sprzedania ul. Włocławska 43 m. 36. 828-3

Wędrowniaki różnego rodzaju do sprzedania ul. Włocławska 56, m. 21. 845-1

Rabiet bibioteka, łódka do sprzedania. Ja koba 13, stolarnia. 53-3

Do sprzedania dom z piekarnią, sklepem i całym inwentarzem z urządzeniem. Władysław: Sienkiewicza 7 w piwnicy 746-3

Korteplan, otomana pluszowa i obrus pluszowy w dobrym stanie do sprzedania. Ul. 6 Sierpnia 22, pr. of., 1 wejście, III p., m. 15, między 1—3 po poł. 846-2

Inteligentna paniąka z 4-klasowym wykształceniem, znająca buchalterję handlową i pisanie na maszynie poszukuje posady lub praktyki biurowej. Łaskawe oferty do admin. „Głosu” pod „Poszukująca”. 852-1

Gospodyni wiejska poszukuje posady może być na wyjazd lub w mieście. Posiada świadectwa. Oferty do „Głosu” pod „Poszukująca”. 820-3

Ważkiak różny 60 za 5000 mk. sprzedam Skwerowa 3, Pawłowski. 850-1

Głównie 4 pokojowe w Warszawie zamienie na 3 pok. w Łodzi. Oferty pod „J. W. 45.” do admin. „Głosu”. 867-1

Marka, blondynka, ładna, z ładnym dźwiękiem poszukuje posady. Wiadomość: Zawadzka № 88. 849-1

Kupię teodolit arytymetr. Długa 124, 1 p 876-2

NIEMAJA więcej marne go, nikłego wyglądu dzieci, gdy używają Neopostatyng Galena. Przedstawicielstwo na Małostawie, Michał Nodzeński Kraków, Krowoderska 17. 2172-10

Odstąpię pokój umeblowany mężczyźnie. Oferty sub. „Centrum” do „Głosu”. 861-1

Paniąka inteligentna, znająca buchalterję podwójną, pisząca biegle na maszynie poszukuje posady, ewentualnie przyjmie posadę kasjerki. Łaskawe oferty do „Głosu” pod „L. W.” 857-1

Przyjmę od poważniejszego fabrykanta przedzie do skręcania. Skrzynka w ruchu 24 godz. Jakób Lichtenstein Włocławska 62. 821-1

Panna ukończyła gimnazjum, poszukuje zajęcia w godzinach 9—1 popoł. Oferty do „Głosu” sub „Panna”. 830-2

Przyjmuję szutki i mezełki. Łódka, Piotrkowska 105, lewa oficyna, I p., II wejście. 257-12

Poszukiwana jest krawcowa do domu prywatnego. Adres: Nawrot № 34, m. 7, od g. 2—4 pp 854-1

Pianino zagraniczne pierwszorządne, 450000, sprzedam. Oferty „450” do „Głosu”. 847-1

Potrzebna zdolna sprzedawczyni do magazynu bławatnego, władająca polskim i niemieckim jęz. Zgłaszać się: ul. Piotrkowska 117, m. 15, od 7—10 wiecz. 848-1

Potrzebne nauzycełki izraelski z doskonałym francuskim, freblanki niemki z szykiem i praktyką, oraz francuski młode ze świadectwami, na b. dobre posady. Biuro nauzycełki F. Sekowskiej Przejazd 14. 816-4

Pierwszorządne biuro nauczycielskie F. Sekowskiej, Przejazd 14, poleca: nauzycełki domowe, z franc., niem., świad. chlubne na wieś. Nauzycełki na godz., wychowawczyne, freblanki, bony, gospodynie do dworów i restauracji, kasjerki, ekspedjentki, bufetowe, krawcowe, rzadców, gajowych i chlubnymi świadectwami.

Poszukiwani stolarze meblowi. Zgłaszać się Brzezinska № 79, w podwórzu. 625-3

Towarowe bryki nowe—różne, rolwagi, woz, resorki, rolwarka do mleka, homonta sprzedam Kilińskiego 25. 823-5

Pokoju umeblowanego w centrum miasta (niekoniecznie ul. Piotrkowska) poszukuje młody człowiek. Cena podług umowy. Oferty sub. „G.L. 100” do „Głosu” 755-2

Pybackie buty gumowe „dingosel” 90 ctm., dębowa szafa biurowa, wieleńskie łóżko z materacem sprzedam okazyjnie. Długa 124, I piętro 875-2

Opółka matematyczno-polonistyczna. Studentki wydz. metem. i filologii udzielają lekcji. Komplet przedmaturalny. — Zachodnia 20 m. 4 od 2-3 596-3

Sklep do sprzedania z urządzeniem z powodu wyjazdu. Wiadomość Andrzeja 23. 676-3

Sprzedam 2 maszyny do pisania „Remington”, oraz rosyjska „Adler” № 7”. Piotrkowska 198, m. 8, od 10—1. 552-1

Torebki, paski paciorkowe i dzetowe do sprzedania Andrzeja 43, m. 18 3 piętro, lewa oficyna. 644-10

Przedruk bankowy, słuchacz praw, absolwent akademii handlowej w Krakowie, zdemobilizowany oficer poszukuje na godziny popołudniowe zajęcia biurowego (lub korepetycji). Zgłoszenia do admin. „Głosu” pod „K. W.” 867-1

Goldenberg Raco zgubiła dowód osobisty, wyd. w Krzemieniu Lipowa 12 821-3

Jammer Juliusz zgubił paszport polski zagraniczny, wyd. w Łodzi.

Jabłoński Jan zgubił dowód osobisty, wydany w gm. Niemysłów. 38-3

Jugowski Aleksander zgubił dowód osobisty, wyd. w Warszawie. 812-3

Kontorwicz Lehel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 713-3

Krzysztof Antoni zgubił kartę powołania № 880, wyd. w pow. sieradzkim. gm. Majeczewice wiesz Kutno. 821-3

Łpszye Henryk zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 832-3

Łanda Mojżesz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 742-3

Łuczak Helena zgubiła dowód osobisty, wyd. w Kłodawie, powiat kolaki, ziemia kaliska. 765-3

Melodystówna Lusia, uoż. VII kl. gimn. B. Orzeszkowej zgubiła matrykulę. 859-1

Polkowski Jan zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Opocznie. 766-

Warszawker Mojżesz zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 848-3

W tramwaju № 8 zgubił białe portfel, zawierający gotówkę, dowód osobisty na imię doktora Lipszyca, wyd. w Warszawie, oraz inne dokumenty. Szan. znalazcę proszę zwrócić dokumenty: Pańska 41, Lipszyc. 865-1

Zaginął ples „wilki” duży, wabi się „Hektor”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Lipowa 44, m. 12. 893-1

Zaginął portfel, zawierający paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, na imię Eugenjusza Wasilewskiego, oraz kartę bezterminowego urlopu rocz. 1895, wyd. z PKU w Łodzi. 738-8

Zagubione dokumenty:  
Dak Henryk zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w PKU w Łodzi. 738-8

Baranowska Anna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. Sienkiewicza 64, m. 52. 741-3

Bornstajn Zofja zgubiła paszport austriacki, wyd. w Piotrkowie. 22 3

Chreniob Dawid Hersz zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 872-3

Halpern Elia zgubił paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. 766-3

**PRENUMERATA:** Miesięcznie M. 660.— Kwartalnie Mk. 1950.— Za odosłaniem dopłaca się Mk. 70.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 750. Kwartalnie 2250.— Zagranicą Mk. 1200.— miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** — ZOGAINE: 40 mk. za wiersz nonparelony jednosłpny. DROBNE: 15 mk. za wiersz najmniej 150 mk. Poszukiwane prace oraz zgubione dokumenty po 10 mk. NADZLANE: przed tekstem 120 mk., w sekcje 150 mk., po tekście 75 mk. za wiersz zbapaczowy (str. 3 spacji). NESROLOGE: 85 mk. za wiersz nonp. (str. 3 spacji). Zarepublika i zastubliowa 70 mk. 8008 po lekturze. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zamiejsc. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w tygodniach niedzielnych i świątecznych 25 prop. drożej. Za termin. druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.